



Agnieszka Syliwoniuk-Wapowska<sup>1</sup>

## Maroko a świat arabski w okresie panowania Hasana II (1961–1999)

### Wstęp

Odzyskawszy w 1956 r. niepodległość, Maroko zaczęło prowadzić aktywną politykę zagraniczną, której celem było uzyskanie jak najmocniejszej pozycji politycznej na arenie międzynarodowej. Politykę zagraniczną Maroka w okresie panowania króla Hasana II (1961–1999) określały dwie główne linie – relacje ze światem arabskim oraz z Europą, przede wszystkim Zachodnią<sup>2</sup>. Trzecim kierunkiem marokańskiej polityki zagranicznej, o którym należy wspomnieć były – znacznie mniej rozwinięte – stosunki z państwami afrykańskimi. Znaczenie tych aspektów polityki zagranicznej królestwa wynikało nie tylko z położenia geograficznego i sytuacji gospodarczej państwa, ale przede wszystkim z jego historii i tożsamości. Konstytucja marokańska z 1962 r. w preambule otwarcie wskazywała na muzułmański charakter państwa, jak również jego przynależność do Wielkiego Maghrebu oraz kręgu państw afrykańskich. Zgodnie z aktem językiem oficjalnym królestwa był język arabski<sup>3</sup>. Także konstytucja z 1996 r. jasno określała przynależność Maroka do kręgu cywilizacji arabsko-muzułmańskiej oraz jego miejsce wśród państw Maghrebu. W akcie pod-

<sup>1</sup> Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Polska, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-0055-2943>, e-mail: [agnieszka.syliwoniuk-wapowska@sgh.waw.pl](mailto:agnieszka.syliwoniuk-wapowska@sgh.waw.pl).

<sup>2</sup> Mariusz Malinowski wskazuje, że w latach 1956–1976 Maroko otworzyło ponad pięćdziesiąt przedstawicielstw dyplomatycznych: szesnaście w państwach europejskich, trzynaście w państwach arabskich, jedenaście w państwach afrykańskich (z wyłączeniem państw arabskich) i dwanaście w innych państwach świata. M. Malinowski, *Sahara Zachodnia. Konflikt terytorialny między Marokiem a Hiszpanią w latach 1956–1976*, Toruń 2004, s. 36–37.

<sup>3</sup> *Texte complet de la constitution adoptée par le référendum du 7 décembre 1962*, „Annuaire de l’Afrique du Nord”, Documents Maroc, 1964, s. 768.

kreślone były także związki królestwa z innymi państwami Afryki, gdyż Maroko „[j]ako państwo afrykańskie, ma wśród swoich celów urzeczywistnienie jedności afrykańskiej”<sup>4</sup>. Kolonialna przeszłość z kolei wpływała na kontakty z państwami Starego Kontynentu, przede wszystkim z Francją i Hiszpanią.

Analizując całokształt polityki zagranicznej Maroka w czasie panowania króla Hasana II można zauważyć, że jej cechami charakterystycznymi były stanowczość i umiarkowanie. Pierwsza z nich oznaczała konsekwencję w dążeniu do ustalonych celów i osiąganie ich możliwie najlepszymi, a zarazem najmniej kosztownymi (zarówno w sensie materialnym, jak też politycznym i moralnym) metodami. Druga z kolei przejawiała się w unikaniu radykalnych ocen, postaw i zachowań, które w tym samym czasie były typowe dla części państw arabskich oraz ich przywódców. Obie cechy budziły respekt i zaufanie, sprawiając, że Maroko postrzegane było jako jeden z bardziej stabilnych państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Istotnym elementem marokańskiej polityki zagranicznej w opisywanym czasie było dążenie do odzyskania ziem uważanych za historyczną część królestwa. Do części tych ziem Marokańczycy rzeczywiście mieli potwierdzone prawa, w innych przypadkach ich roszczenia okazały się zbyt słabo udokumentowane. Kwestią, która zdominowała zarówno politykę zagraniczną, jak i wewnętrzną państwa w opisywanym czasie była sprawa Sahary Zachodniej. Do dziś pozostaje ona poważnym problemem politycznym, z którym mierzą się władze królestwa. Warto zauważyć, że dążenia rewindykacyjne – niezależnie od ich ostatecznego rezultatu – popierane były przez znaczną większość Marokańczyków, a tym samym gromadziły ich wokół wspólnej sprawy, ważnej dla całego narodu.

Stanowiąc integralną część świata arabskiego, Maroko utrzymywało stosunki ze wszystkimi państwami tego regionu. Z uwagi na szerokie spektrum oraz dużą dynamikę przemian społecznych i politycznych, jakich w opisywanym czasie doświadczały państwa Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, relacje pomiędzy nimi układały się rozmaicie, przybierając mniej lub bardziej skomplikowane formy. Ze względu na znaczną odległość dzielącą Królestwo Marokańskie od państw Bliskiego Wschodu ściślejsze stosunki łączyły je z państwami Afryki Północnej. Istotną rolę odgrywały w nich kwestie delimitacji granic, które wpływały na relacje sąsiedzkie, oraz silnie promowana wówczas idea jedności państw Maghrebu. Należy wskazać, że w czasie panowania Hasana II

<sup>4</sup> Konstytucja Królestwa Maroka z 1996 roku, preambuła. W pracy wykorzystany został arabski tekst tej konstytucji. Wszelkie tłumaczenia cytatów pochodzących ze źródeł obcojęzycznych (w języku: angielskim, arabskim, francuskim oraz hiszpańskim) zostały wykonane samodzielnie przez autorkę artykułu.

ważne miejsce w marokańskiej polityce zagranicznej zajmowały (dość skomplikowane) stosunki z Algierią i Mauretanią.

## Relacje z Algierią

Będąc państwem, które stosunkowo długo pozostawało w zależności kolonialnej i którego starania niepodległościowe zwieńczone zostały sukcesem, Maroko popierało analogiczne dążenia innych państw. Jednym z nich była sąsiednia Algieria. Do 1963 r. władcy Maroka kilkakrotnie spotykali się z przywódcami algierskiego ruchu narodowyzwoleńczego<sup>5</sup>. Na relacjach pomiędzy państwami cieniem kładł się jednak problem dużej wagi – ustalenie granicy między Królestwem Marokańskim a jego zachodnim sąsiadem. Znaczenie tej kwestii było bardzo istotne także dlatego, że Marokańczycy wysuwali roszczenia do części ziem algierskich. Ich prawa do tych terenów były historycznie potwierdzone, a w wielu przypadkach zamieszkująca je ludność wykazywała przywiązanie do Maroka. Z różnych powodów sprawa delimitacji granic była kilkakrotnie odwlekana. Mariusz Malinowski wskazuje, iż Marokańczycy twierdzili, że Francuzi przesuwali granicę marokańsko-algierską na korzyść Algierii, która była wówczas francuskim departamentem<sup>6</sup>. Jacques Benoist-Méchin podaje, że król Muhammad V stanowczo odmawiał omawiania kwestii delimitacji granicy marokańsko-algierskiej z władzami francuskimi. Monarcha argumentował, że jest to sprawa, która powinna zostać rozstrzygnięta bezpośrednio pomiędzy dwoma niepodległymi państwami. Niestety, algierska wojna o niepodległość oraz śmierć marokańskiego władcy sprawiły, że problem ten pozostał nierozwiązany<sup>7</sup>. Tym samym rozstrzygnięcie sporów terytorialnych z Algierią stało się jednym z zasadniczych wyzwań w zakresie polityki zagranicznej, z którymi przyszło zmierzyć się królowi Hasanowi II.

Dążąc do pokojowego uregulowania sprawy granic z Algierią, w lipcu 1961 r. Hasan II zawarł porozumienie z Farhatem Abbasem, który stał na czele tymczasowego rządu algierskiego. Ustalono, że kwestia ta zostanie przeanalizowana przez wspólną komisję i podniesiona w negocjacjach, które miały odbyć się po uzyskaniu przez Algierię niepodległości. Realizacji tychże ustaleń przeszkodziło objęcie najwyższych stanowisk państwowych przez Ahmada Ben Bellę i jego współpracowników<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> M. Malinowski, op.cit., s. 41–42.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 73–76, 79–80.

<sup>7</sup> J. Benoist-Méchin, *Histoire des Alaouites*, Mesnil-sur-l'Estrée 2010, s. 206–207.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 207.

W 1963 r. pomiędzy Marokiem a Algierią wybuchła tzw. wojna piaskowa – spór terytorialny o wspólną granicę na Saharze, gdzie odkryto bogate złoża minerałów<sup>9</sup>. W celu zapobieżenia eskalacji konfliktu interweniował sekretarz generalny Ligi Państw Arabskich, a Rada Ligi uchwaliła rezolucję wzywającą oba państwa do pokojowego rozwiązania sporu. Maroko odrzuciło jednak mediację tej organizacji. W sytuacji niezdolności Ligi Państw Arabskich do rozwiązania konfliktu, mediacji podjęły się dwa państwa członkowskie Organizacji Jedności Afrykańskiej, Etiopia i Mali<sup>10</sup>. Czworostronne rozmowy odbyły się 29 i 30 października 1963 r. w Bamako. Dzięki interwencji OJA spór został zażegnany. Jak wskazuje Jacques Benoist-Méchin, aby podkreślić, że w konflikcie nie było ani zwycięzców, ani przegranych, w protokole końcowym zaznaczono, że rozmowy przebiegały „w przyjacielskiej atmosferze”<sup>11</sup>. W rzeczywistości jednak stosunki marokańsko-algierskie uległy ochłodzeniu. Dodatkowo nieprzychylna postawa Ben Belli w sprawie delimitacji granic nie dawała nadziei na relacje dobrosąsiedzkie.

W tym świetle należy dodać, że nierozwiązana pozostawała także kwestia dostępu do złóż mineralnych, przede wszystkim żelaza, oraz ich eksploatacji. Hasan II dostrzegał, że racjonalne wydobycie żelaza oraz jego eksport mogłyby przynieść wymierną korzyść zarówno Maroku, jak i Algierii – pod warunkiem, że oba państwa podjęłyby zgodną współpracę. Monarcha sądził ponadto, że aby sprzedaż surowca była możliwie najbardziej opłacalna, powinien on być eksportowany przez porty marokańskie, które znajdowały się w najbliższej odległości od złóż w okolicach miasta Tinduf. Szansa na ożywienie kontaktów dwustronnych pojawiła się, gdy 19 czerwca 1965 r. w wyniku bezkrwawego zamach stanu władzę w Algierii przejął Huari Bumediën. Nowy prezydent rozumiał wagę współpracy ekonomicznej z zachodnim sąsiadem i potencjalne możliwości, które mogła stworzyć. W warunkach *détente* 15 lutego 1969 r. w Ifran Maroko i Algieria zawarły porozumienie o braterstwie, dobrosąsiedztwie i współpracy. W następstwie tego wydarzenia odbył się szereg spotkań na szczeblu ministerialnym, podczas których omawiano problemy z zakresu między innymi spraw wewnętrznych, edukacji, rolnictwa, turystyki czy transportu. Co istotne, uczestniczyli w nich nie tylko szefowie odpowiednich resortów reprezentujący Algierię i Maroko, ale też ministrowie z Libii i Tunezji. Spotkania te stwarzały możliwość przepływu idei, wymiany poglądów dotyczących

<sup>9</sup> Tadeusz Fryzeł wymienia ropę naftową. Mariusz Malinowski pisze, że były tam złoża żelaza, miedzi, węgla kamiennego i manganu. T. Fryzeł, *Liga Państw Arabskich*, Warszawa 1981, s. 106 oraz M. Malinowski, op.cit., s. 74.

<sup>10</sup> T. Fryzeł, op.cit., s. 106–107.

<sup>11</sup> J. Benoist-Méchin, op.cit., s. 210–211.

kwestii żywotnych z punktu widzenia państw Maghrebu. 27 i 28 maja 1970 r. w algierskim mieście Tilimsan doszło do spotkania Hasana II i Huariego Bumediena. Przywódcy obu państw podjęli decyzję o powołaniu komisji, przed którą postawiono zadanie demarkacji granic pomiędzy Algierią i Marokiem, a ponadto doszli do porozumienia w sprawie wspólnego wydobycia żelaza ze złóż w Tindufie oraz w kwestii podjęcia wspólnych kroków politycznych, których celem miało być przyspieszenie dekolonizacji Sahary Hiszpańskiej<sup>12</sup>.

Problem ustalenia granicy algiersko-marokańskiej został formalnie rozwiązany w 1972 r.<sup>13</sup>, kiedy to w Algierze w atmosferze pozornej przyjaźni<sup>14</sup> Maroko i Algieria podpisały porozumienie o delimitacji granic. Zaniechano działań zbrojnych, co nie oznaczało jednak unormowania relacji między państwami<sup>15</sup>.

Kwestie terytorialne oraz opowiedzenie się Maroka i Algierii po przeciwnych stronach konfliktu o Saharę Zachodnią sprawiły, że stosunki między państwami cechowało znaczne napięcie, a w 1976 r. zostały one zerwane<sup>16</sup>. Aleksandra Kasznik-Christian wskazuje, że Algieria nie rościła sobie prawa do ziem saharyjskich, jednak dążyła do uzyskania dogodnego dostępu do Atlantyku i realizację swoich interesów widziała w powstaniu na tych terytoriach niepodległego państwa<sup>17</sup>. Pod koniec lat 80. XX w. dzięki mediacjom Arabii Saudyjskiej trudne relacje marokańsko-algierskie polepszyły się na tyle, że w 1988 r. oba państwa ponownie nawiązały stosunki dyplomatyczne. Co więcej, Maroko udzieliło poparcia idei Arabskiego Maghrebu<sup>18</sup>.

## Relacje z Mauretanią

Związki łączące Maroko i Mauretanię mają długą tradycję i są silnie zakorzenione w historii. W tym świetle należy podkreślić, że władze marokańskie uznawały ziemie mauretańskie za część królestwa. Tym samym, gdy tylko Maroko odzyskało niepodległość, dołożono wszelkich starań, by przyłączyć je do terytorium królestwa<sup>19</sup>. Rząd marokański otrzymał w tym zakresie wsparcie ze

<sup>12</sup> Ibidem, s. 212–220.

<sup>13</sup> Według Danuty Madeyskiej wydarzenie to miało miejsce rok później. D. Madeyska, *Historia współczesna świata arabskiego*, Warszawa 2008, s. 169.

<sup>14</sup> Jak twierdzi Victor Morales Lezcano, Hasan II i Huari Bumedien „nigdy nie ukrywali braku empatii, jaki był w ich relacjach”. V. Morales Lezcano, *Historia de Marruecos. De los orígenes tribales y las poblaciones nómadas a la independencia y la monarquía actual*, Madrid 2006, s. 400.

<sup>15</sup> M. Malinowski, op.cit., s. 89–91.

<sup>16</sup> D. Rivet, *Histoire du Maroc*, Paris 2012, s. 372.

<sup>17</sup> A. Kasznik-Christian, *Algieria*, Warszawa 2006, s. 423.

<sup>18</sup> D. Madeyska, op.cit., s. 170.

<sup>19</sup> W strukturze organizacyjnej marokańskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych funkcjonował

strony większości rządów państw arabskich. Jednak Francja, która nie chciała stracić swoich wpływów na tym terenie, miała inne plany. Dążąc do zachowania możliwie największej kontroli nad dawną kolonią, w 1960 r. przyznała Mauretanii niepodległość. Maroko nie uznało istnienia nowego państwa. Warto zaznaczyć, że francuska idea stworzenia państwa mauretańskiego uwzględniała interesy Francji, ale nie przystawała do rzeczywistości – ani w sferze gospodarki, ani kultury, a wydaje się, że najbardziej rozmijała się z realiami społecznymi i podziałami etnicznymi. Pojęcie narodu mauretańskiego wówczas nie istniało. Ziemię mauretańską zamieszkiwali zarówno Maurowie, czyli ludność pochodzenia arabskiego lub berberskiego wyznająca islam, jak też ludność czarnoskóra. Dodatkowo państwem targały konflikty rozgrywane się na rozmaitych płaszczyznach.

W tej sytuacji relacji marokańsko-mauretańskich właściwie nie było. W 1963 r. przebywający z wizytą w Rabacie prezydent Senegal Lépold Sédar Senghor zaproponował królowi Hasanowi II, że podejmie się mediacji w sprawie Mauretanii. Propozycja ta została jednak odrzucona przez Maroko i skrytykowana przez Mauretanię<sup>20</sup>. Z upływem czasu sytuacja zaczęła się normalizować – początkowo nieprzejednana postawa rządu marokańskiego stawała się nieco bardziej otwarta. W 1969 r. Hasan II zaprosił imiennie prezydenta Mauretanii Muchtara Wuld Daddę na spotkanie Konferencji Islamskiej w Rabacie. Osiągnięcie porozumienia między przywódcami ułatwił prezydent Algierii Huari Bumendien, który tuż po szczycie w Rabacie dwukrotnie zaprosił ich obu do swojej rezydencji. Do końca tego roku państwa nawiązały stosunki dyplomatyczne i gospodarcze. W 1970 r. w Casablance podpisany został marokańsko-mauretański układ o współpracy i stosunkach dobrosąsiedzkich<sup>21</sup>. Jak to ujął Mariusz Malinowski: „[m]arokański rewindykacjonizm doznał w sprawie Mauretanii porażki. Uznanie jej niepodległości było jednak porażką honorową, tak ze względu na styl w jakim Hasan II przeprowadził proces pojednania, jak i okoliczności międzynarodowe, nie pozostawiające nadziei na osiągnięcie celu”<sup>22</sup>. Problemem dzielalnym przez oba państwa był konflikt o Saharę Zachodnią, w którym Maroko i Mauretania znalazły się po tej samej stronie.

---

Departament Spraw Mauretanii i Sahary. W 1963 r. jednostka ta stała się osobnym ministerstwem. M. Malinowski, *op.cit.*, s. 56. Jacques Benoist-Méchin podaje, że król Muhammad V przy każdej okazji podkreślał, iż Mauretania jest południową prowincją królestwa i jego integralną częścią. J. Benoist-Méchin, *op.cit.*, s. 221.

<sup>20</sup> M. Malinowski, *op.cit.*, s. 64.

<sup>21</sup> Jacques Benoist-Méchin wskazuje, że Maroko i Mauretania nawiązały relacje dyplomatyczne 30 października 1969 r. J. Benoist-Méchin, *op.cit.*, s. 235. Z kolei Danuta Madeyska pisze, że Maroko uznało Mauretanię w 1970 r. D. Madeyska, *op.cit.*, s. 169.

<sup>22</sup> M. Malinowski, *op.cit.*, s. 72.

## Relacje z Libią

Mając na względzie politykę zagraniczną Maroka wobec państw Maghrebu należy wspomnieć także o Libii. Stosunki marokańsko-libijskie w czasie panowania króla Idrisa I (1951–1969) cechowała wzajemna życzliwość, jednak po obaleniu monarchii w Libii i przejściu władzy przez Mu'ammara al-Kaddafiego w 1969 r. znacznie ochłodziły się relacje pomiędzy państwami. Powodem takiego stanu rzeczy była w głównej mierze postawa libijskiego przywódcy, który uznawał monarchię za ustrój zepsuty i nawoływał do jego obalenia nie tylko w Libii, ale też w innych państwach arabskich, w tym w Maroku. Ponadto Al-Kaddafi poparł zamachy na życie Hasana II z lat 1971 i 1972, co doprowadziło do zawieszenia stosunków marokańsko-libijskich. Ich wznowienie nastąpiło w 1975 r. dzięki mediacjom Algierii i Tunezji<sup>23</sup>.

Przez lata Maroko i Libia nie pozostawały w zażyłych stosunkach, a ich terytoria nie sąsiadowały ze sobą, toteż podpisany w 1984 r. marokańsko-libijski traktat o federacji wywołał zaskoczenie na forum międzynarodowym. Traktat ten postrzegany bywa jako cena, jaką Maroko miało zapłacić za zakończenie wspierania działalności Polisario przez Al-Kaddafiego. Postanowienia aktu nie zostały jednak zrealizowane, a sam traktat został ostatecznie anulowany przez Hasana II z powodu sojuszu Libii z Iranem. Warto zauważyć, że dokument wpiśywał się w szerszą wizję polityki libijskiego przywódcy. Jak to określa Danuta Madeyska: „[s]tąłą cechą polityki Al-Kaddafiego jest obsesja na punkcie unii, z których żadna nie została zrealizowana”<sup>24</sup>. W podobnym tonie wypowiada się Massimo Campanini, pisząc, że: „[b]yło wiele prób ożywienia świetności panarabizmu, jak na przykład utworzenie federacji z Egiptem (1972) i Marokiem (1984) – wszystkie te doświadczenia były nieudane już to przez praktyczną niemożliwość zrealizowania tego snu, czy też przez nieprzewidywalność libijskiego przywódcy”<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 210–211.

<sup>24</sup> D. Madeyska, op.cit., s. 140–141, cyt. s. 140. Autorka podaje także przykłady innych projektów unii, które okazały się fiaskiem (niektóre zostały odrzucone już na etapie propozycji) – z Egiptem i Sudanem w 1969 r., z Maltą w 1971 r., z Egiptem i Syrią w 1972 roku, z Tunezją w 1972 roku, z Algierią w 1987 r.

<sup>25</sup> M. Campanini, *Historia de Oriente Medio. De 1798 a nuestros días*, Madrid 2011, s. 169.

## Konflikt o Saharę Zachodnią

Sahara Hiszpańska (znana później pod nazwą Sahary Zachodniej) była jednym z ostatnich terytoriów w Afryce, które pozostawały w stosunku kolonialnej zależności od państw europejskich. Jedyny atut tego uboższego, słabo zaludnionego i niemalże pozbawionego wszelkiej infrastruktury obszaru stanowiły złoża fosforytów. Ale ani stagnacja gospodarcza, ani polityczna nie czyniły z tych ziem terenów mało atrakcyjnych. O kontrolę nad tą częścią Sahary zabiegały trzy państwa: Maroko, Mauretania oraz Algieria. Dekolonizacja Sahary Hiszpańskiej leżała w interesie wszystkich tych państw, co podkreślone zostało podczas spotkania ich głów, które miało miejsce 14 września 1970 r. w mauretańskim mieście Nawazibu. Król Maroka oraz prezydenci Algierii i Mauretanii zobowiązali się wówczas do pogłębiania współpracy oraz podjęcia wspólnych działań politycznych i dyplomatycznych na rzecz zmiany statusu ziem saharyjskich<sup>26</sup>.

Jak się później okazało, każde z państw miało własną wizję swojej obecności na tym terytorium. Rząd mauretański opowiadał się za koncepcją Wielkiej Mauretanii, z kolei rząd algierski nie chciał, aby Maroko umocniło swoją pozycję na wybrzeżach Atlantyku. Czwarta siła biorąca udział w rywalizacji o Saharę uformowała się w 1973 r., przybierając postać Frontu Ludowego na rzecz Wyzwolenia Sakijat al-Hamra i Río de Oro, znanego powszechnie pod nazwą Polisario. Front stanowił wyraz budzącej się świadomości politycznej ludności saharyjskiej<sup>27</sup>.

W państwach arabskich, które nie były bezpośrednio zaangażowane w spór o Saharę Zachodnią, problem ten nie budził szczególnie silnych emocji. Jako jedno z państw Maghrebu, Tunezja starała się zajmować stanowisko możliwie najbardziej obiektywne i bezstronne. Dzięki kampanii dyplomatycznej przeprowadzonej przez Maroko w 1974 r. po jego stronie opowiedziały się Egipt i Organizacja Wyzwolenia Palestyny, a także Arabia Saudyjska, Kuwejt i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Pozostałe państwa regionu wołały nie popierać żadnego z uczestników sporu. W 1976 r., kiedy konflikt zbrojny o Saharę Zachodnią pomiędzy Marokiem i Mauretanią z jednej strony a Algierią i Polisario z drugiej był już dobrze wyczuwalny, państwa arabskie wysuwały propozycje mediacji. Z taką inicjatywą wystąpiły Arabia Saudyjska, Egipt, Irak, Jemen Południowy, Syria oraz Organizacja Wyzwolenia Palestyny<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> J. Benoist-Méchin, op.cit., s. 238–239.

<sup>27</sup> C.R. Pennell, *Breve historia de Marruecos*, Madrid 2009, s. 256–257.

<sup>28</sup> M. Malinowski, op.cit., s. 212, 214–216.



W 1974 r. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło rezolucję, w której podkreślono prawo ludności zamieszkującej Saharę Zachodnią do samookreślenia<sup>29</sup>. Wskazywano też, że dalsze pozostawianie tych ziem w zależności kolonialnej zagraża stabilności całej Afryki Północno-Zachodniej. Zadanie zbadania sytuacji na terytorium spornym miało być powierzone specjalnej komisji, która prowadziłaby prace na miejscu, a następnie przedstawiła ich rezultaty na forum ONZ. Rezolucja zakładała także konieczność zasięgnięcia opinii Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze<sup>30</sup>. Tak też się stało i w tym samym roku Zgromadzenie Ogólne ONZ zwróciło się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z prośbą o opinię prawną w kwestii Sahary<sup>31</sup>. Trybunał został poproszony o udzielenie odpowiedzi na dwa pytania:

„I. Czy Sahara Zachodnia (Río de Oro i Sakiet El Hamra) była w czasie kolonizacji przez Hiszpanię terytorium nienależącym do nikogo (*terra nullius*)?

Jeśli odpowiedź na pierwsze pytanie jest negatywna,

II. Jakie więzi prawne występowały między tym terytorium a Królestwem Maroka i państwem mauretańskim?”<sup>32</sup>

Opinia prawna, o którą prosiło Zgromadzenie Ogólne ONZ została wydana 16 października 1975 r. W odpowiedzi na pierwsze pytanie trybunał orzekł, że w czasie kolonizacji hiszpańskiej Sahara Zachodnia nie była ziemią niczyją, gdyż zamieszkiwały ją plemiona, z którymi kolonizatorzy musieli się porozumieć. Odpowiadając na drugie z zadanych pytań, sędziowie stwierdzili, że istniały więzi prawne łączące ten obszar zarówno z Marokiem, jak i z Mauretanią. Dodali jednak, że z przedstawionych materiałów i informacji nie wynika, aby Saharę Zachodnią z którymkolwiek z tych dwóch państw łączyły relacje natury terytorialnej<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Powołano się przy tym na wcześniejszą rezolucję nr A/RES/1514 (XV), która odnosiła się do praw ludności zamieszkującej kolonie do samookreślenia i niepodległości. Zob. Rezolucja nr A/RES/1514 (XV) z 14 grudnia 1960 r., Organizacja Narodów Zjednoczonych, [https://undocs.org/A/RES/1514\(XV\)](https://undocs.org/A/RES/1514(XV)) [dostęp: grudzień 2022].

<sup>30</sup> Rezolucja nr A/RES/3292 (XXIX) z 13 grudnia 1974 r., Organizacja Narodów Zjednoczonych, [https://undocs.org/en/A/RES/3292\(XXIX\)](https://undocs.org/en/A/RES/3292(XXIX)) [dostęp: grudzień 2022].

<sup>31</sup> Czy też, jak podaje Bernabé López García, Maroko zwróciło się do Trybunału o opinię za pośrednictwem ONZ. B. López García, *El mundo árabo-islámico contemporáneo. Una historia política*, Madrid 2000, s. 260.

<sup>32</sup> Informacja prasowa nr 75/1 z 9 stycznia 1975 r., Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, <https://www.icj-cij.org/public/files/case-related/61/11675.pdf> [dostęp: grudzień 2022].

<sup>33</sup> Opinia doradcza z 16 października 1975 r., Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, <http://www.icj-cij.org/docket/files/61/6197.pdf> [dostęp: grudzień 2022].

Władze Królestwa Marokańskiego liczyły na to, że sędziowie uznają słuszność przedstawionych przez nie argumentów, wskazujących na istnienie historycznej więzi pomiędzy Marokiem a Saharą Zachodnią, i tym samym potwierdzą prawa Maroka do tych ziem. Ale stanowisko trybunału okazało się nie do końca zgodne z dążeniami Hasana II i nie przyznawało Maroku prawa do realizacji wysuniętych roszczeń<sup>34</sup>. Argumentacja strony marokańskiej przedstawiona trybunałowi opierała się głównie na twierdzeniu, że władcy Maroka mieli to terytorium w (rzekomo) odwiecznym posiadaniu i sprawowali nad nim władzę w sposób nieprzerwany. Marokańczycy powoływali się także na szczególną strukturę swojego państwa, u podstaw którego leżały więzi religijne oparte na islamie oraz podległość poszczególnych plemion – poprzez ich przywódców – sułtanowi marokańskiemu. Według nich te dwie cechy świadczyły o przynależności ziem do państwa marokańskiego bardziej niż kwestie terytorialne *sensu stricte*. Na poparcie swoich tez Marokańczycy przedstawili akty prawa wewnętrznego, jak również traktaty zawarte z innymi państwami pochodzące z XVIII, XIX i początków XX w. Po przeanalizowaniu tychże materiałów trybunał orzekł, że tylko niektóre plemiona zamieszkujące Saharę Zachodnią podległe były sułtanowi, zaś inne państwa uznawały zwierzchność władcy marokańskiego jedynie w stosunku do tychże plemion<sup>35</sup>.

Monarcha marokański nie zgodził się z opinią Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, a jego zdanie podzielała znaczna część poddanych. W 1975 r. Hasan II zorganizował tzw. zielony marsz – pokojową manifestację, której celem było „uwolnienie” Sahary (od Hiszpanów)<sup>36</sup>. Kilkaset tysięcy Marokańczyków<sup>37</sup> zostało przetransportowanych w pobliże granicy z Saharą, a następnie udało się na piechotę w stronę ziem saharyjskich. Inicjatywę władcy poparły wszystkie partie o orientacji nacjonalistycznej. W tym świetle warto wspomnieć, że sprawa Sahary Zachodniej od dawna była niezwykle istotna dla marokańskich nacjonalistów. Już w czerwcu 1956 r. Allal al-Fasi, jeden z czołowych polityków marokańskich reprezentujących orientację nacjonalistyczną oraz współzałożyciel

<sup>34</sup> C.R. Pennell, op.cit., s. 257–258.

<sup>35</sup> Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, Opinia doradcza z 16 października 1975 r.

<sup>36</sup> „Zielony marsz” był zaskoczeniem dla społeczności międzynarodowej. Pablo-Ignacio de Dalmasas zauważył, że pojawiły się pogłoski, zgodnie z którymi w przygotowaniu marszu czynny udział brały amerykańskie służby specjalne, a Henry Kissinger był wtajemniczony w cały projekt. Autor wspomina też, że krążyły opinie, które nie wskazywały na aż tak bezpośredni udział Stanów Zjednoczonych w tej inicjatywie. P.-I. de Dalmasas, *Huracán sobre el Sáhara*, Barcelona 2010, s. 187–190.

<sup>37</sup> Bernabé López García wskazuje, że w „zielonym marszu” wzięło udział około trzysta pięćdziesiąt tysięcy osób. B. López García, op.cit., s. 273. Tę samą liczbę uczestników podaje Daniel Rivet. D. Rivet, op.cit., s. 371. C.R. Pennell z kolei twierdzi, że w wydarzeniu tym uczestniczyło około pół miliona osób. C.R. Pennell, op.cit., s. 258.

partii Istiklal, przedstawił swoją ideę Wielkiego Maroka, a w lipcu w organie prasowym tej partii została opublikowana mapa Maroka z granicami państwowymi rozciągającymi się aż po rzekę Senegal<sup>38</sup>. Bernabé López García zauważa, że „zielony marsz” miał miejsce w krytycznym momencie historii Hiszpanii (w tym czasie sprawujący rządy dyktatorskie w tym kraju generał Francisco Franco był umierający) i przyspieszył negocjacje toczące się między Hiszpanią a Mauretanią i Marokiem<sup>39</sup>. Z kolei Ali Benhaddou wskazuje na to, że uczestnicy „zielonego marszu” nieśli ze sobą egzemplarze Koranu, flagi oraz portrety króla, co stanowiło odzwierciedlenie „świętej wojny przeciwko kolonizatorskiej Hiszpanii i, jednocześnie, zlaicyzowanej i służalczej wobec Moskwy Algierii”<sup>40</sup>. Oryginalna inicjatywa Hasana II została doceniona przez takie państwa arabskie, jak: Arabia Saudyjska, Bahrajn, Egipt, Jordania, Katar, Kuwejt i Oman<sup>41</sup>.

W międzyczasie – w maju i czerwcu 1975 r. – komisja wysłana przez Zgromadzenie Ogólne ONZ prowadziła prace na terytorium Sahary Zachodniej. Udała się także do Hiszpanii, Maroka, Algierii i Mauretanii. W swoim raporcie komisja potwierdziła prawo ludności zamieszkującej terytorium Sahary Zachodniej do samookreślenia oraz uznała, że ludzie wywodzący się z tych ziem powinni mieć możliwość decydowania o własnej przyszłości<sup>42</sup>.

W tym miejscu warto zauważyć, że pomysł zorganizowania referendum został przedstawiony na forum międzynarodowym już wcześniej. W 1966 r. Maroko zwróciło się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z postulatem zorganizowania na terytorium Sahary Hiszpańskiej referendum dającego zamieszkującej je ludności możliwość realizacji prawa do samostanowienia. Przedkładając tę propozycję, władze marokańskie liczyły na to, że ludność saharyjska opowie się za „powrotem do ojczyzny”, czyli do Królestwa Marokańskiego. Propozycja marokańska nie spotkała się jednak z akceptacją ONZ. Co do Hiszpanii oraz Algierii, to w referendum upatrywały one okazję do stworzenia nowego, sztucznego państwa. Tym samym zyskałyby możliwość wydobycia fosforytów ze złóż saharyjskich oraz bezpośredniego dostępu do Oceanu Atlantyckiego<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> C.R. Pennell, op.cit., s. 256–258.

<sup>39</sup> B. López García, op.cit., s. 273.

<sup>40</sup> A. Benhaddou, *L'empire des sultans. Anthropologie politique au Maroc*, Paris 2011, s. 177.

<sup>41</sup> M. Malinowski, op.cit., s. 216.

<sup>42</sup> Rezolucja nr A/RES/3458 (XXX) [A–B] z 10 grudnia 1975 r., Organizacja Narodów Zjednoczonych, <https://digitallibrary.un.org/record/640035> oraz <https://digitallibrary.un.org/record/640036?ln=en> [dostęp: kwiecień 2021].

<sup>43</sup> A. El Ouali, *Sahara marocain, les causes de l'impasse*, [w:] *L'Exception marocaine*, red. Ch. Saint-Prot, F. Rouvillois, Paris 2013, s. 249.

14 listopada 1975 r. w Madrycie przedstawiciele rządów Hiszpanii, Maroka i Mauretanii podpisali traktat, na mocy którego trzy państwa miały wspólnie zarządzać Saharą do lutego 1976 r. 12 lutego 1976 r. Maroko i Mauretania rozlokowały swoje armie w strefach przekazanych im przez Hiszpanię. Sahara przestała być kolonią państwa europejskiego. Front Polisario początkowo był zmuszony wycofać się z ziem saharyjskich do Algierii. Nie oznaczało to jednak pogodzenia się z zaistniałym stanem rzeczy, wręcz przeciwnie – był to początek wieloletniej wojny. Z pomocą Algierii siły Polisario zostały wzmocnione i wyposażone w broń produkcji radzieckiej. Po dwóch zamachach stanu z lat 1978 i 1979 rząd Mauretanii podjął decyzję o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń do Sahary Zachodniej. Kontrolę nad całym terytorium objęło Maroko, którego siły zmagają się z partyzantką Polisario. Wojna o Saharę okazała się dla królestwa niezwykle kosztowna. Zbyt duże wydatki na nią spowodowały obniżenie poziomu życia Marokańczyków, co wywołało niezadowolenie społeczne, które znalazło swój wyraz w strajkach i protestach na ulicach marokańskich miast<sup>44</sup>.

Konflikt o Saharę Zachodnią wprowadził wiele podziałów w sferze stosunków międzynarodowych. 26 lutego 1976 roku Front Polisario proklamował Arabską Demokratyczną Republikę Sahary, którą uznały rządy Algierii i Libii oraz innych państw świata. Z tego powodu Królestwo Marokańskie wycofało się z Organizacji Jedności Afrykańskiej. Większość krajów arabskich – przede wszystkim państwa Zatoki – opowiedziało się po stronie Maroka. Arabia Saudyjska wsparła rząd marokański finansowo. Również część państw zachodnich poparła dążenia Hasana II. Francja i Stany Zjednoczone (szczególnie podczas prezydentury Ronalda Regana) dostarczały broń armii marokańskiej, co w realiach zimnowojennych zbliżyło Maroko do zachodniej strefy wpływów<sup>45</sup>.

W 1988 r. sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar przedstawił propozycję przeprowadzenia referendum wśród ludności zamieszkującej Saharę Zachodnią<sup>46</sup>. Rok później Maroko i inne arabskie państwa Afryki Północnej utworzyły Unię Arabskiego Maghrebu. Współpraca w ramach tej inicjatywy pozbawiła Polisario pomocy ze strony wspomnianych państw i w praktyce oznaczała izolację frontu<sup>47</sup>.

Starając się unormować sytuację Sahary Zachodniej, w 1990 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła plan rozwiązania konfliktu. Plan został sformułowany w oparciu o propozycje Organizacji Jedności Afrykańskiej przedstawione

<sup>44</sup> C.R. Pennell, *op.cit.*, s. 258-260.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 261.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 269 oraz B. López García, *op.cit.*, s. 274.

<sup>47</sup> Bernabé López García jest zdania, że pomimo traktatu o unii Algieria wciąż wspierała Polisario. B. López García, *op.cit.*, s. 305. Zob. też: C.R. Pennell, *op.cit.*, s. 269.

w 1985 r. i zakładał przeprowadzenie w 1992 r. referendum na obszarze sporu. Mieszkańcy Sahary mieli wypowiedzieć się w sprawie swojej przyszłości. Prawo oddania głosu w referendum miało przysługiwać tym osobom, które zostały uwzględnione w spisie ludności sporządzonym jeszcze przez Hiszpanów w 1974 r. oraz ich najbliższej rodzinie i potomkom, którzy narodzili się już po spisie. Na rozwiązanie to zgodziło się zarówno Maroko, jak i Polisario. Jednak pomimo obopólnej zgody sprawa nie była prosta, gdyż zrodziły się problemy z ustaleniem tego, komu konkretnie przyznać prawo oddania głosu w referendum. Brak porozumienia doprowadził do ustalenia nowej daty referendum na lato 1998 roku. Jednak i ten termin okazał się nieadekwatny<sup>48</sup>. Do końca panowania Hasana II problem Sahary Zachodniej nie został rozwiązany.

Prowadząc rozważania nad znaczeniem konfliktu o Saharę Zachodnią dla Królestwa Marokańskiego należy zwrócić uwagę na podwójny wymiar tej kwestii. Z uwagi na kolonialną genezę oraz aktywne zaangażowanie wielu państw, instytucji oraz organizacji międzynarodowych w jego rozwiązanie, problem ten ma bezsprzecznie charakter międzynarodowy. Jednak w omawianym okresie z perspektywy marokańskich władz państwowych miał on także wymiar wewnętrzny, przede wszystkim ze względu na argumentację o historycznej, tradycyjnej przynależności tych ziem do królestwa oraz szerokie poparcie krajowych polityków i społeczeństwa dla roszczeń rewindykacyjnych. Ta dwoista natura czyniła konflikt o Saharę Zachodnią jednym z najbardziej newralgicznych, a zarazem skomplikowanych zagadnień marokańskiej polityki doby Hasana II.

## Relacje z Izraelem i Palestyną w świetle konfliktu bliskowschodniego

Analizując politykę zagraniczną państw arabskich, nie sposób pominąć kwestię, wobec której żaden z ich rządów nie pozostawał obojętny, czyli problem Palestyny. Zarówno Muhammad V, jak i Hasan II w pełni uznawali prawo Palestyńczyków do własnej państwowości oraz podejmowali działania na rzecz rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Dzięki szacunkowi, jakim Hasan II cieszył się wśród przywódców państw arabskich, oraz dobrym relacjom z Żydami Maroko miało możliwość oddziaływania na politykę bliskowschodnią w sposób, który dla innych państw arabskich był nieosiągalny. Nie zawsze jednak metody działania marokańskich władz spotykały się z pozytywnym odbiorem na forum państw arabskich, jak również wśród własnych obywateli.

Na decyzje w zakresie marokańskiej polityki wobec Palestyny warto spojrzeć uwzględniając szerszą perspektywę. Przede wszystkim należy zauważyć,

<sup>48</sup> A. García, *Historia del Sáhara y su conflicto*, Madrid 2010, s. 79–83.

że podczas wojny o Saharę Zachodnią Maroko otrzymało znaczące wsparcie finansowe z Arabii Saudyjskiej, co oznaczało polityczne zbliżenie Królestwa Marokańskiego do arabskich monarchii Zatoki. Jedną z konsekwencji takiego stanu rzeczy było udzielenie poparcia kwestii Palestyny w sposób umiarkowany i wyważony. W maju 1975 roku podczas spotkania w Dżuddzie Konferencja Islamska utworzyła Komitet Kuds (*Lağnat al-Quds*). Powołanie komitetu było wyrazem troski o podtrzymanie więzi Jerozolimy – postrzeganej jako integralna część Palestyny – ze światem arabsko-muzułmańskim oraz zachowanie „arabskiego charakteru” i świętego znaczenia tego miasta dla wyznawców islamu oraz innych religii objawionych w obliczu izraelskiej okupacji<sup>49</sup>. Przewodnictwo komitetowi powierzono Hasanowi II. Kilka lat później, w 1982 r., monarcha przeprowadził szczytowi arabskiemu w Fezie, na którym pojawił się plan rozwiązania kwestii palestyńskiej. Zakładał on uznanie Izraela przez państwa arabskie w zamian za powstanie państwa palestyńskiego na terenie Cisjordanii<sup>50</sup>.

Pozytywnie układały się relacje bilateralne między Królestwem Marokańskim a Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Maroko wspierało OWP i jej kierownictwo zarówno materialnie, jak i politycznie. Ceniąc inicjatywę Maroka na rzecz rozwiązania konfliktu bliskowschodniego oraz jego dobre relacje ze Stanami Zjednoczonymi, Jasir Arafat bywał gościem Hasana II. Przywódcy wymieniali się informacjami odnośnie do perspektyw utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego oraz możliwych rozwiązań w tym zakresie<sup>51</sup>.

W świetle konfliktu bliskowschodniego warto przyjrzeć się polityce Królestwa Marokańskiego wobec Izraela. Interesujące, że wspieranie dążeń niepodległościowych Palestyńczyków nie przekreślało dwustronnych stosunków marokańsko-izraelskich, które układały się dobrze. W tym kontekście należy zauważyć, że zarówno Muhammad V, jak i Hasan II prowadzili otwartą politykę wobec marokańskich Żydów<sup>52</sup>. Tuż po powstaniu Izraela wielu obywateli Maroka wyznania mojżeszowego wyemigrowało ze swojego kraju ojczystego i osiadło w nowo utworzonym państwie na stałe. Stworzyli oni silną społeczność w swoim nowym kraju, ale nie zerwali relacji łączących ich z diasporą żydowską w Maroku. Ci, którzy zostali w królestwie stanowili niewielką grupę, lecz z racji stosunkowo wysokiego statusu majątkowego i szerokich wpływów cieszyli się

<sup>49</sup> Rezolucja nr 1/6-P z 12–15 lipca 1975 r., Organizacja Współpracy Islamskiej, <https://ww1.oic-oci.org/english/conf/fm/All%20Download/Frm.06.htm#RESOLUTION%20No.%201/6-P> [dostęp: styczeń 2023]. Warto zauważyć, że siedziba Komitetu Kuds mieści się w Rabacie.

<sup>50</sup> C.R. Pennell, *op.cit.*, s. 268.

<sup>51</sup> J. Żebrowski, *Maroko. Współczesność a historia*, Warszawa 2001, s. 143.

<sup>52</sup> Podczas II wojny światowej sułtan Muhammad Ben Jusuf (późniejszy król Muhammad V) odmówił podpisania antysemickiego dekretu, czego domagał się francuski rząd Vichy. Zob. A. Dziubiński, *Historia Maroka*, Wrocław 1983 s. 438.

względnie silną pozycją. Niektórzy z nich aktywnie uczestniczyli w życiu politycznym państwa, pełniąc role doradców Hasana II lub zajmując eksponowane stanowiska państwowe<sup>53</sup>. Co więcej, Żydzi, którzy na stałe mieszkali w Maroku i wybrali się do Izraela z wizytą mogli stamtąd powrócić bez przeszkód. Stosunek państwa marokańskiego do obywateli pochodzenia żydowskiego jest niezwykle ważny w kontekście relacji marokańsko-izraelskich, ponieważ społeczność żydowska stanowiła kanał komunikacyjny pomiędzy Hasanem II a politykami izraelskimi, przede wszystkim tymi, którzy byli członkami Partii Pracy. C.R. Pennell wspomina, że w latach 1976 i 1977 Icchak Rabin i Mosze Dajan w sekrecie udali się do Maroka, by tam spotkać się z przedstawicielami świata arabskiego. Spotkanie miało na celu poczynienie uzgodnień w związku z wizytą prezydenta Egiptu Anwara as-Sadata w Jerozolimie<sup>54</sup> w listopadzie 1977 r. Jak podaje Ignace Dalle, w czasie swojego panowania marokański monarcha wielokrotnie spotykał się z izraelskimi politykami, prowadząc z nimi poufne rozmowy. Aktywnie też włączał się w organizację niejawnych spotkań, które miały pomóc w rozwiązaniu konfliktu bliskowschodniego<sup>55</sup>.

Politykiem, który na przestrzeni lat wielokrotnie bywał w Maroku był Szimon Peres. Jego pierwsza wizyta w królestwie miała miejsce w 1978 r., kiedy był liderem opozycji<sup>56</sup>. Jako premier Izraela Peres odwiedził Maroko w 1986 r. – 22 lipca spotkał się z Hasanem II w Ifran. Spotkanie nie okazało się jednak owocne, gdyż przywódcy nie doszli do porozumienia odnośnie do pokojowych możliwości rozwiązania kwestii bliskowschodniej. Co więcej, Hasanowi II przyszło zmierzyć się z silną krytyką zarówno ze strony polityków krajowych, jak i polityków z innych państw arabskich. W rezultacie król złożył rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Ligi Arabskiej. W następnym roku w odpowiedzi za związki OWP z Polisario władze marokańskie ogłosiły *désintéressement* w kwestii Palestyny<sup>57</sup>.

Sytuacja zmieniła się w latach 90. XX w. Po podpisaniu przez Izrael i OWP porozumienia z Oslo w 1993 roku, z wizytą do Maroka udali się premier Izraela Icchak Rabin oraz minister spraw zagranicznych Szimon Peres. Stosunki marokańsko-izraelskie poprawiły się i zaczęto stopniowo nawiązywać współpra-

<sup>53</sup> Hasan II darzył szacunkiem zamieszkującą Maroko społeczność żydowską. Jednym z jego zaufanych doradców był urodzony w rodzinie marokańskich Żydów i wysoko ceniony za swoje zasługi dla królestwa André Azoulay. Po śmierci Hasana II został on powołany do grona doradców króla Muhammada VI. Politykiem zasłużonym dla lokalnej społeczności żydowskiej jest także Serge Berdugo, który w 1993 r. został powołany na stanowisko ministra turystyki.

<sup>54</sup> C.R. Pennell, op.cit., s. 270.

<sup>55</sup> I. Dalle, *Hassan II. Entre tradition et absolutisme*, Paris 2011 s. 530, 534.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 532.

<sup>57</sup> D. Madeyska, op.cit., s. 169–170.

cę, na przykład na polu telekomunikacji i turystyki. Ustanowiono też oficjalne relacje na niższym szczeblu – w 1995 r. w Tel Awiwie otwarte zostało biuro marokańskie. Tym samym Maroko było trzecim, po Egipcie i Jordanii, państwem arabskim, które nawiązało oficjalne stosunki z Izraelem. Relacje pomiędzy dwoma państwami zostały zerwane w czasie rządów premiera Benjamina Netanjahu<sup>58</sup>. W świetle poszukiwań odpowiedniego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie godną uwagi inicjatywą na rzecz pojednania była zorganizowana w 1994 r. w Casablance Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza, w której uczestniczyli przedstawiciele (politycy i ludzie biznesu) państw arabskich i afrykańskich, europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Izraela<sup>59</sup>.

### **Solidarność ze światem arabskim oraz aktywność na forum organizacji międzynarodowych**

W poczuciu przynależności do świata arabskiego Maroko prezentowało postawę solidarności z państwami regionu. Było to szczególnie dobrze zauważalne w sytuacjach konfliktowych, w których po jednej stronie stawały państwa arabskie, po drugiej zaś – niearabskie. Podczas wojny sueskiej z 1956 r. Królestwo Marokańskie zerwało stosunki z Francją i Wielką Brytanią, a w czasie wojny sześciodniowej z 1967 r. Hasan II obiecał wysłać na miejsce wsparcie wojskowe – co jednak okazało się nie do końca potrzebne, ponieważ konflikt zakończył się zanim przysłanie pomocy było możliwe. W wojnie październikowej z 1973 r. żołnierze marokańscy wsparli wojska arabskie podczas walk na Wzgórzach Golan i Półwyspie Synaj<sup>60</sup>.

Konfliktem silnie wpływającym na strukturę stosunków międzynarodowych w świecie arabskim była wojna w Zatoce (1990–1991). W obliczu agresji Iraku na Kuwejt rząd Maroka opowiedział się po stronie Kuwejtu. Warto zauważyć, że znaczna część społeczeństwa marokańskiego żywiła wówczas sympatię do Saddama Husajna<sup>61</sup>, a zarówno władze, jak i społeczeństwa Kuwejtu oraz Arabii Saudyjskiej postrzegano jako nadmiernie konserwatywne. Co więcej, część Marokańczyków widziała poparcie Kuwejtu jako zdradę interesów Palestyńczyków. W ramach pomocy wojskowej Kuwejtowi Maroko wysłało kontyngent liczący tysiąc sześciuset żołnierzy, co może być uznane za pomoc raczej symboliczną,

<sup>58</sup> Ibidem, s. 171.

<sup>59</sup> J. Żebrowski, *op.cit.*, s. 145.

<sup>60</sup> C.R. Pennell, *op.cit.*, s. 270.

<sup>61</sup> D. Madeyska, *op.cit.*, s. 171. Jaskrawym wyrazem niezadowolenia wobec polityki marokańskiego rządu podczas wojny w Zatoce była ogromna demonstracja wyrażająca poparcie dla Saddama Husajna, która miała miejsce 23 lutego 1991 r. w Rabacie. D. Rivet, *op.cit.*, s. 386.



jednak dla Marokańczyków i tak okazało się wydatkiem aż nazbyt wysokim<sup>62</sup>.

Maroko prowadziło aktywną działalność na forum organizacji międzynarodowych, w tym organizacji o charakterze regionalnym. Angażowało się w rozwój stosunków multilateralnych wśród państw arabskich i afrykańskich. Ważne miejsce w tym kontekście zajmowała (i wciąż zajmuje) działalność Maroka w ramach Ligi Państw Arabskich, do której przystąpiło 1 września 1958 r.<sup>63</sup> Na forum Ligi królestwo zazwyczaj zajmowało umiarkowane stanowisko, prezentując konstruktywne podejście do aktualnie rozwiązywanych problemów. Inną organizacją, w której Maroko odgrywało istotną rolę była Konferencja Islamska, utworzona 1969 r. w Rabacie<sup>64</sup>.

W świetle relacji z państwami Afryki Północnej należy wspomnieć, że 17 lutego 1989 r. w Marrakeszu państwa Maghrebu – Algieria, Libia, Maroko, Mauretania i Tunezja – podpisały traktat o Unii Arabskiego Maghrebu. Zgodnie z dokumentem, celami Unii były: „utrwalenie braterskich relacji łączących Państwa Członkowskie i ich obywateli; osiągnięcie postępu i dobrobytu dla ich społeczeństw i ochrona ich praw; utrzymanie pokoju opartego na sprawiedliwości i uczciwości; wypracowanie wspólnej polityki w różnych dziedzinach; stopniowe ustanowienie swobodnego przepływu osób, dóbr, usług i kapitału pomiędzy krajami członkowskimi”<sup>65</sup>. Wspomniana wspólna polityka miała zostać zrealizowana poprzez intensyfikację współpracy między państwami-sygnatariuszami w takich dziedzinach, jak: dyplomacja, polityka obronności (ochrona niepodległości każdego z państw-stron traktatu), gospodarka (rozwój rolnictwa, przemysłu i handlu, w szczególności poprzez wspólne przedsięwzięcia) i kultura (edukacja, troska o dziedzictwo islamu i nacjonalizmu arabskiego, wymiany studenckie, stworzenie wspólnych ośrodków badawczych)<sup>66</sup>. Wśród ustaleń zawartych w traktacie znalazła się również klauzula mówiąca o uznaniu agresji skierowanej przeciwko jednemu z państw-sygnatariuszy za atak na wszystkie państwa Unii<sup>67</sup>. Państwa członkowskie zobowiązywały się też do zakazania (na swoim terytorium) wszelkiej działalności, która mogłaby zagrażać bezpieczeństwu, integralności terytorialnej lub systemowi politycznemu

<sup>62</sup> C.R. Pennell, op.cit., s. 271.

<sup>63</sup> T. Fryzeł, op.cit., s. 51.

<sup>64</sup> J. Żebrowski, op.cit., s. 142–143.

<sup>65</sup> *Treaty Creating the Arab Union of Maghreb*, „Arab Law Quarterly” 1992, Vol. 7, No. 3, art. 2.

<sup>66</sup> Ibidem, art. 3.

<sup>67</sup> Ibidem, art. 14. W postanowieniu tym można dostrzec inspirację art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego. O ile jednak traktat waszyngtoński zobowiązuje państwa członkowskie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego do udzielenia pomocy stronie zaatakowanej, o tyle traktat ustanawiający Unię Arabskiego Maghrebu nie zawiera podobnych postanowień, pozostawiając solidarność państw UAM w obliczu potencjalnego ataku jedynie na poziomie deklaratywnym.

innego państwa członkowskiego oraz do odmowy wejścia w jakikolwiek polityczny lub militarny sojusz skierowany przeciwko innemu państwu członkowskiemu<sup>68</sup>. Biorąc pod uwagę cele Unii Arabskiego Maghrebu przedstawione w traktacie założycielskim, można uznać, że powstała ona niejako w odpowiedzi na działalność Wspólnoty Europejskiej. Z czasem okazało się jednak, że nie była to inicjatywa równie udana. Sprzeczne cele polityki zagranicznej i znaczne rozbieżności między państwami członkowskimi w sferze gospodarczej, a także brak woli politycznej do podjęcia efektywnej współpracy przytłumiły działalność tej organizacji. Jak podsumowuje Katarzyna Jarecka-Stępień „UMA za brakło wspólnej filozofii i wizji współpracy”<sup>69</sup>.

Na relacje Maroka z państwami arabskimi warto spojrzeć także uwzględniając afrykańskie położenie części z nich. W dniach 3–7 stycznia 1961 r. w Casablance odbyła się konferencja przywódców państw afrykańskich, której podsumowanie zawarte zostało w Karcie z Casablanki. W dokumencie wyrażone zostały dążenia państw afrykańskich do uwolnienia się spod wpływów kolonialnych oraz neokolonialnych, jak również wola realizacji idei jedności afrykańskiej. Wspólne działanie postrzegane było jako metoda wzmocnienia tychże państw na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej i kulturowej<sup>70</sup>. W ten sposób uformowała się tzw. grupa Casablanca, zrzeszająca kraje podzielające nakreśloną w Karcie wizję zjednoczenia Afryki. W 1963 r. królestwo było jednym z państw-założycieli Organizacji Jedności Afrykańskiej, do której należały także inne arabskie państwa Afryki Północnej. Kilka lat później, w 1972 r., w Rabacie odbył się szczyt OJA, podczas którego Hasan II został wybrany przewodniczącym tej organizacji<sup>71</sup>. Organizacja Jedności Afrykańskiej stanowiła forum, na którym Maroko aktywnie oddziaływało na kreowanie polityki współpracy pomiędzy państwami afrykańskimi<sup>72</sup>. Było tak do 1984 r., kiedy organizacja udzieliła poparcia Polisario w konflikcie o Saharę Zachodnią. W odpowiedzi Maroko opuściło jej szereg<sup>73</sup>.

---

<sup>68</sup> Ibidem, art. 15

<sup>69</sup> K. Jarecka-Stępień, *Polityka zagraniczna Maroka*, [w:] *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A.M. Solarz, Warszawa 2018, s. 433.

<sup>70</sup> *Charte de Casablanca (7 janvier 1961)*, „Annuaire de l’Afrique du Nord”, Documents Maroc, 1964, s. 754.

<sup>71</sup> D. Madeyska, op.cit., s. 169.

<sup>72</sup> K. Jarecka-Stępień, op.cit., s. 440.

<sup>73</sup> D. Madeyska, op.cit., s. 169.

## Zakończenie

W okresie panowania Hasana II polityka zagraniczna Maroka wobec świata arabskiego cechowała się przede wszystkim intensywnymi interakcjami z państwami Maghrebu. Stanowiła ona do pewnego stopnia kontynuację polityki zapoczątkowanej przez króla Muhammada V po odzyskaniu niepodległości w 1956 r. Najlepszy przykład tej ciągłości stanowił marokański rewindykacjonizm, będący wyrazem dążenia do odbudowy państwowości oraz przywrócenia królestwu dawnej świetności. Część ziem, do których Maroko rościło sobie prawa z uwagi na ich historyczną przynależność do królestwa, udało się przyłączyć do terytorium państwa, o inne spór wciąż nie został zakończony. Wciąż otwarta pozostaje kwestia Sahary Zachodniej, której ziemie – przez Marokańczyków określane mianem „Prowincji Południowych” (*al-Aqālim al-Ġanūbiyya*) lub „Sahary Marokańskiej” – na marokańskich mapach znajdują się w granicach królestwa<sup>74</sup>. W tym świetle należy zaznaczyć, że działania podejmowane przez Hasana II na gruncie polityki zagranicznej miały na celu nie tylko umocnienie pozycji międzynarodowej Królestwa Marokańskiego, ale także zrealizowanie nadziei, jakie żywiło społeczeństwo marokańskie.

Elementem pojawiającym się (z różnym natężeniem) w stosunkach Maroka z innymi arabskimi państwami Afryki Północnej w czasie sprawowania władzy przez Hasana II była idea wzmocnienia współpracy pomiędzy państwami Maghrebu. Jak zauważa Víctor Morales Lezcano, dekolonizacja i opuszczenie przez Francję ziem północnoafrykańskich sentymentalnie zbliżyło liderów i formacje o orientacji nacjonalistycznej w całym Maghrebie<sup>75</sup>. W praktyce jednak brak porozumienia między rządami państw maghrebijskich w kwestii Sahary Zachodniej stanowił prawdopodobnie największą – choć zdecydowanie nie jedyną – przeszkodę na drodze do rozwoju ich trwałego i systematycznego współdziałania. Warto zwrócić uwagę na to, że dążenia te wpisywały się w szerszą tendencję obecną wówczas w polityce zagranicznej wielu państw Afryki, w tym także niektórych arabskich, jaką była realizacja idei jedności afrykańskiej. Pomimo wielu różnic kulturowych, społecznych, ekonomicznych i politycznych, państwa afrykańskie we współpracy upatrywały możliwości przewyciężenia ograniczeń wynikających z ich kolonialnej przeszłości. Maroko podkreślało swoją przynależność do kręgu państw afrykańskich, starając się

<sup>74</sup> *Map of Morocco, Kingdom of Morocco*, <https://www.maroc.ma/en/content/map-morocco> [dostęp: grudzień 2022].

<sup>75</sup> V. Morales Lezcano, *op.cit.*, s. 400.

zbudować możliwie silną pozycję w ich gronie. Aktywność ta mieści się w nurcie kontynuacji polityki Muhammada V przez Hasana II, a następnie obecnego króla Maroka, Muhammada VI.

Skupiając uwagę przede wszystkim na relacjach z państwami Maghrebu, Hasan II nie marginalizował jednak stosunków z państwami Maszreku. Należy zauważyć, że na okres jego panowania przypada wiele istotnych wydarzeń, które rozgrywały się na Bliskim Wschodzie, z konfliktem arabsko-izraelskim na czele. Maroko potrafiło odnaleźć się w tych skomplikowanych okolicznościach, realizując własne interesy. Hasan II potrafił wykorzystać posiadane zasoby oraz osobiste koneksje do realizacji skomplikowanych zadań, jak na przykład ułożenie relacji z Izraelem. W tym świetle warto zwrócić uwagę na tezę o tzw. marokańskiej wyjątkowości (*l'exceptionnalisme marocain*), zgodnie z którą procesy polityczne w Maroku przybierają inną formę i dynamikę niż w pozostałych państwach arabskich z uwagi na specyfikę społeczno-kulturową (m.in. struktura społeczna, w której znaczący odsetek stanowi ludność niearabska – Berberzy czy też cieszące się stosunkowo dużą popularnością lokalne formy islamu ludowego) oraz polityczną tego państwa (m.in. silnie zakorzeniony ustrój monarchiczny, w którym do 2011 r. atrybutem konstytucyjnie przypisywanym monarsze była świętość<sup>76</sup>, instytucje polityczne występujące aktualnie tylko w Maroku – np. *malīzan*).

Ponadto był to również czas intensywnych przemian społeczno-politycznych związanych z dekolonizacją, zmianami w zakresie systemów politycznych, wzrostem znaczenia fundamentalizmu muzułmańskiego w jego radykalnych formach czy toczących się na Bliskim Wschodzie konfliktów zbrojnych, w tym wojen domowych. Władzę w państwach arabskich sprawowali silni i cieszący się dużą popularnością wśród ludności arabskiej przywódcy, jak Dżamal Abd an-Naser, Saddam Husajn czy Mu'ammar al-Kaddafi. Znajdując się geograficznie na peryferiach świata arabskiego, także w kategoriach politycznych Maroko mogło sobie pozwolić na znaczną niezależność od wpływów silniejszych państw tego kręgu, okazując jednocześnie solidarność w sprawach istotnych.

## Bibliografia

Benhaddou A., *L'empire des sultans. Anthropologie politique au Maroc*, Paris 2011.

Benoist-Méchin J., *Histoire des Alaouites*, Mesnil-sur-l'Estrée 2010.

Campanini M., *Historia de Oriente Medio. De 1798 a nuestros días*, Madrid 2011.

---

<sup>76</sup> Art. 23 Konstytucji marokańskiej z 1996 r. stanowił wprost, że „[o]soba króla jest święta” (*Šaḥs al-malik muqaddas*).

- Charte de Casablanca (7 janvier 1961)*, „Annuaire de l'Afrique du Nord”, Documents Maroc, 1964.
- Dalle I., *Hassan II. Entre tradition et absolutisme*, Paris 2011.
- de Dalmases P.-I., *Huracán sobre el Sáhara*, Barcelona 2010.
- Dziubiński A., *Historia Maroka*, Wrocław 1983.
- El Ouali A., *Sahara marocain, les causes de l'impasse*, [w:] *L'Exception marocaine*, red. Ch. Saint-Prot, F. Rouvillois, Paris 2013.
- Fryzeł T., *Liga Państw Arabskich*, Warszawa 1981.
- García A., *Historia del Sáhara y su conflicto*, Madrid 2010.
- Informacja prasowa nr 75/1 z 9 stycznia 1975 r., Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.
- Jarecka-Stępień K., *Polityka zagraniczna Maroka*, [w:] *Wprowadzenie do polityka zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wchodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A.M. Solarz, Warszawa 2018.
- Kasznik-Christian A., *Algieria*, Warszawa 2006.
- Konstytucja Królestwa Maroka z 1996 r.
- López García B., *El mundo árabo-islámico contemporáneo. Una historia política*, Madrid 2000.
- Madayska D., *Historia współczesna świata arabskiego*, Warszawa 2008.
- Malinowski M., *Sahara Zachodnia. Konflikt terytorialny między Marokiem a Hiszpanią w latach 1956-1976*, Toruń 2004.
- Morales Lezcano V., *Historia de Marruecos. De los orígenes tribales y las poblaciones nómadas a la independencia y la monarquía actual*, Madrid 2006.
- Pennell C.R., *Breve historia de Marruecos*, Madrid 2009.
- Opinia doradczą z 16 października 1975 r., Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.
- Rezolucja nr 1/6-P z 12-15 lipca 1975 r., Organizacja Współpracy Islamskiej.
- Rezolucja nr A/RES/1514 (XV) z 14 grudnia 1960 r., Organizacja Narodów Zjednoczonych.
- Rezolucja nr A/RES/3292 (XXIX) z 13 grudnia 1974 r., Organizacja Narodów Zjednoczonych.
- Rezolucja nr A/RES/3558 (XXX) [A-B] z 10 grudnia 1975 r., Organizacja Narodów Zjednoczonych.
- Rivet D., *Histoire du Maroc*, Paris 2012.
- Texte complet de la constitution adoptée par le référendum du 7 décembre 1962*, „Annuaire de l'Afrique du Nord”, Documents Maroc, 1964.
- Żebrowski J., *Maroko. Współczesność a historia*, Warszawa 2001.

## Morocco and the Arab World During the Reign of Hasan II (1961–1999)

### Summary

Relations with the Arab world formed one of the main lines of Morocco's foreign policy in the post-independence period. In this respect, much attention was paid to relations with the Maghreb countries, especially Algeria and Mauritania. The paper's main goal is to present and analyse relations of the Kingdom of Morocco with other Arab states during the rule of King Hasan II (1961–1999) in light of the events in the Middle East and North

Africa. One of the key trends in the Moroccan foreign policy of that time was based on the aspiration to reclaim lands perceived as historical parts of the kingdom and to reinforce the sovereign statehood. Such plans were not welcome by the other states of the region and often led to disputes, such as the Western Sahara conflict. Considering the attitude of the Moroccan authorities towards the Arab-Israeli conflict, relations with Israel are also depicted in the work.

**Keywords:** Morocco, Hasan II, Arab states, international relations, Maghreb

## Марокко и арабский мир во время правления Хасана II (1961–1999)

### Резюме

Отношения с арабским миром были одним из главных направлений внешней политики независимого Марокко. Среди них особое значение имели отношения со странами Магриба, особенно с Алжиром и Мавританией. Цель статьи – представить и проанализировать отношения между Королевством Марокко и другими арабскими государствами в период правления короля Хасана II (1961–1999) на фоне событий, происходивших в это время на Ближнем Востоке и в Северной Африке. Одной из ключевых тенденций внешней политики Марокко в описываемое время было стремление вернуть себе земли, считавшиеся исторической частью королевства, идущие рука об руку со стремлением укрепить суверенную государственность. Стремление расширить территорию государства встретило сопротивление со стороны других стран. Одним из примеров такой ситуации является конфликт вокруг Западной Сахары. В связи с отношением марокканских властей к арабо-израильскому конфликту в работе также обозначены отношения с Израилем.

**Ключевые слова:** Марокко, Хасан II, арабские государства, международные отношения, Магриб